

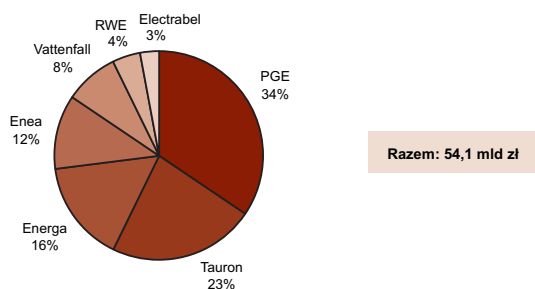
Energetyka przyszłością polskiego budownictwa – nadchodzą inwestycje warte 200 mld zł

■ Bartłomiej Sosna, analityk rynku budowlanego, PMR

W ciągu najbliższych kilkunastu lat polski sektor budowlany, którego kołem zamachowym jest obecnie budownictwo drogowe, ulegnie poważnej transformacji. W portfelach największych firm budowlanych dominować zaczną przychody z tytułu realizacji projektów energetycznych. W perspektywie 10–15 lat wartość nakładów inwestycyjnych firm energetycznych może wynieść nawet 200 mld zł.

Polski sektor elektroenergetyczny zaliczany jest do dziesięciu największych w Europie. W 2008 r. przychody siedmiu głównych graczy na rynku energetycznym w Polsce wyniosły ponad 54 mld zł. Dwa dominujące na tym rynku podmioty – Polska Grupa Energetyczna oraz Tauron Polska Energia – mogą pochwalić się łącznymi przychodami w wysokości 31 mld zł.

Przychody głównych inwestorów na rynku energetycznym w Polsce, 2008



Źródło: PMR Publications na podstawie danych firm, 2010

www.pmrpublications.com

Wysoki poziom wykorzystania zdolności produkcyjnych oraz prognozowany dalszy wzrost zapotrzebowania na energię elektryczną, w połączeniu z koniecznością wyłączenia przestarzałych bloków energetycznych, stwarzają potrzebę budowy nowych mocy wytwórczych oraz rozbudowy systemu przesyłowego i dystrybucyjnego. Jest to jedno z najważniejszych zadań, przed którymi stoi polski sektor elektroenergetyczny.

Na lata 2010–2020 w Polsce planowana jest budowa bloków energetycznych o łącznej mocy ok. 16 tys. MW. Na każdy megawat mocy w elektrowni węglowej potrzeba 1,5–2 mln €, czyli nakłady inwestycyjne na nowe bloki konwencjonalne mogą wynieść ok. 24–32 mld €. Dodatkowo, biorąc pod uwagę założenia dyrektywy Komisji Europejskiej w zakresie energii odnawialnej oraz chęć produkcji w Polsce energii atomowej, kwota ta może ulec nawet podwojeniu. Co ważne, w inwestycje w energetykę zamierzają zaangażować się także duże podmioty spoza sektora energetycznego, jak PGNiG, PKN Orlen, KGHM, Lotos czy Kulczyk Holding.

O środki finansowe na inwestycje energetyczne nie będzie jednak łatwo, gdyż wraz z deklaracjami dotyczącymi nowych inwestycji, grupy energetyczne bardzo mało miejsca poświęcają kwestii sfinansowania kosztownych projektów. Wartość wszystkich deklarowanych inwestycji grup energetycznych zdecydowanie przekracza ich kapitalizację. Brak wystarczających środków własnych inwestorów oraz wciąż ograniczona aktywność kredytowa instytucji finansowych oznacza, że część inwestycji zostanie zrealizowana poprzez wzrost cen energii. Zdaniem ekspertów z branży energetycznej, kluczowe będzie jakość projektów inwestycyjnych i tylko dobrze przygotowane będą miały szansę na realizację.

Jak wynika z opracowanego przez PMR raportu *Budownictwo energetyczne w Polsce 2010 – prognozy rozwoju i planowane inwestycje*, ze względu na wieloletnie niedoinwestowanie w ciągu naj-

bliższych 10–15 lat polska energetyka będzie się borykała z realną potrzebą nakładów inwestycyjnych w wysokości nawet 200 mld zł na nowe moce wytwórcze oraz sieci przesyłowe. O dotyczące ich zlecenia będą więc w nadchodzących latach konkurowały największe grupy budowlane w Polsce, którym z pewnością przyjdzie stoczyć walkę o kontrakty także z wykonawcami zagranicznymi.

Polimex-Mostostal, będący największą grupą budowlaną w Polsce, coraz częściej partycypuje w projektach energetycznych. Nadchodzące inwestycje w krajową energetykę zmobilizowały firmę do poszerzenia zakresu działalności. Celem grupy jest zbudowanie najsilniejszej w Polsce i Europie Środkowej organizacji oferującej kompleksowe usługi dla energetyki oraz ciepłownictwa.

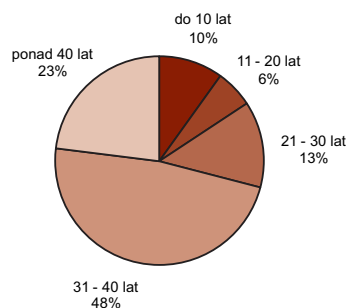
W ślady Polimeksu-Mostostalu idą kolejni główni gracze rynkowi. Grupa Budimex, która jak na razie nie ma zbyt mocnego zaplecza w budownictwie energetycznym, zamierza do końca 2012 r. stać się znaczącym podmiotem na tym rynku. Grupa poszukuje obecnie partnerów, w szczególności dostawców kotłów i turbin.

Celem Grupy PBG jest natomiast konsolidacja branży energetycznej poprzez spółkę Energomontaż-Południe oraz osiągnięcie przez Energomontaż rentowności na poziomie 7–10%. W perspektywie dwóch, trzech lat możliwe powinno być osiągnięcie przez Energomontaż rocznych przychodów na poziomie 0,5–1 mld zł.

Swoje plany względem energetyki ujawnił także giełdowy Erbud, który w 2009 r. przejął 70% udziałów w spółce energetycznej JF Inwestycje i w planach ma dalsze przejścia firm z tej branży. Według zapowiedzi władz spółki, w najbliższych latach segment energetyczny powinien się stać motorem napędowym firmy. Erbud zamierza ubiegać się w konsorcjach o kontrakty na budowę bloków energetycznych i spodziewa się, że w 2010 r. zostaną ogłoszone dwa lub trzy przetargi tego typu.

Wszystko wskazuje na to, że po 2015 r., wraz z zakończeniem najbardziej intensywnego etapu realizacji programu budowy dróg krajowych i autostrad, największe spółki budowlane specjalizujące się w budownictwie inżynierskim nowych kontraktów poszukiwać będą najczęściej w segmencie energetycznym – bądź to jako generalni wykonawcy, bądź jako partnerzy konsorcjów lub podwykonawcy.

Struktura wiekowa mocy wytwórczych energetyki konwencjonalnej w Polsce, 2008



Źródło: ARE, 2009

www.pmrpublications.com